

„O śmierci, O szczęściu”

Martwi jesteśmy już jako urodzeni.
Egzystencją karali wszystkie nowe dni.
Myśmy o życiu i żyjmy z nim godnie.
Euforię znajdziemy w tym co na ziemi.
Natomiast szczęście zaznamy i poza nią.
To nasze życie w naszym imieniu.
Oto tak zrobimy coś w cudzym mieniu.

Mamy szukać sensu a nie życia kresu.
Owijać się nicią człowieczego progresu.
Reszta w sklepie nie jest warta dla Nas
I tak potrzebna jak życie dla Was.

Cytujemy uczonych i wybitnych.
A sami świata nie zgłębiamy.
Rozmawiamy o rzeczach poznanych.
Pierwszym orszaki ciche zagrają.
Ewentualnie nam je zagrają.

Dziękujemy za anielskie harfy
I nie doceniamy tego co nasze.
Euforią jest jak znaleźć morfy.
Mimo fenomenu warte grosze.

Autor:
Adam Waškowiak II C